

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PRACOWALI NAD SPRAWĄ KRADZIONYCH W NIEMCZECH KAMPERÓW, NATRAFIŁI NA ARSENAŁ BRONI I AMUNICJI

Data publikacji 08.12.2021

6 osób usłyszało zarzuty w związku z sprowadzaniem z Niemiec do Polski kradzionych kamperów. Ponadto jeden z zatrzymanych będzie odpowiadał za posiadanie broni i amunicji. Akcja policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji wspieranych przez z kolegów z SPKP w Warszawie zakończyła się tymczasowym aresztowaniem 5 zatrzymanych na 3 miesiące, jeden został objęty policyjnym dozorem, zastosowanym po wpłaceniu 20 tysięcy złotych kaucji.

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji prowadzili operacyjne działania, podczas których ustalili grupę zajmującą się sprowadzaniem do Polski kradzionych na terytorium Niemiec kamperów. Do pierwszego zatrzymania doszło 18 listopada 2021 r. Tego dnia w Ożarowie Mazowieckim policjanci zatrzymali do kontroli 42-letniego kierowcę pojazdu, co do którego istniało uzasadnione podejrzenie, że może być kradziony. Po sprawdzeniu w systemach informatycznych podejrzenia potwierdziły się. Samochód został skradziony dwa dni wcześniej w Niemczech. Ponadto kierowca pojazdu nie posiadał żadnych dokumentów pojazdu.

Kolejne osoby wpadły 26 listopada. Policjanci zatrzymali wówczas trzech mężczyzn w wieku 31 - 48 lat. 48-latek wpadł podczas kontroli na autostradzie A2 w miejscowości Koszjec. Okazało się, że samochód, którym kieruje, został zarejestrowany jako poszukiwany. Tego dnia również, tym razem w Warszawie, wpadła kolejna osoba. To kierowca Citroëna Jumpera, kolejnego kampera poszukiwanego przez niemiecką Policję.

Jak się okazało podczas prowadzonego postępowania, jeden z zatrzymanych mężczyzn, 31-latek mógł przechowywać pochodzące z kradzieży samochody i motocykle na posesji w jednej z miejscowości powiatu siedleckiego. Dlatego policjanci 29 listopada br. udali się na miejsce, aby zabezpieczyć pochodzące z kradzieży pojazdy. Był to fiat ducato oraz rozebrany już na części ford kuga. Ponadto policjanci zabezpieczyli też silnik od mercedesa wyprodukowanego w 2021 roku.

W trakcie przeszukania posesji w pomieszczeniach gospodarczych kryminalni natrafili na pokaźny arsenał broni i amunicji, dlatego na miejsce wezwani zostali funkcjonariusze Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Warszawie. Podczas działań policjanci zabezpieczyli kilkaset sztuk amunicji różnego kalibru, pociski moździerzowe, granaty, kilkanaście sztuk broni palnej różnego rodzaju i kalibru w postaci pistoletów, karabinów, proch strzelniczy, a także narzędzia do produkcji i przerabiania broni i amunicji.

Na miejscu policjanci zastali 69-letniego właściciela posesji oraz jego 45-letniego syna. Mężczyźni nie potrafili

wytłumaczyć, jak weszli w posiadanie broni i amunicji, jak również zabezpieczonych wcześniej pojazdów. Dodatkowo policjanci przeszukali inną posesję, należącą do 45-latka, tym razem w Siedlcach. Tam również zabezpieczyli kampera, jak się okazało, skradzionego w październiku na terenie Niemiec.

Zarzuty paserstwa i ukrywania kradzionych pojazdów usłyszało w sumie 6 osób. Jedna dodatkowo będzie odpowiadała za posiadanie broni i amunicji bez wymaganego zezwolenia. Po zapoznaniu się z materiałami sprawy sąd zastosował wobec pięciu zatrzymanych areszt tymczasowy na 3 miesiące. Jeden został objęty policyjnym dozorem, zastosowanym po wpłaceniu 20 tysięcy złotych kaucji.

(KSP / sc)

